



„Światowy Dzień Zwierząt” przerodził się w tygodniowy cykl zajęć, mających utrwalić u dzieci potrzebę poszanowania, ochrony i opieki nad zwierzętami.

Starszacy pochwalili się swoimi czworonożnymi ( i nie tylko czworonożnymi) domownikami. Prezentując fotografię psów, kotów, szczurów, królika, rybek, a nawet hodowanych w pasiece pszczół, ich właściciele opowiadali o tym, jak znalazły się w ich domach, na czym polega opiekowanie się nimi i dlaczego zwierzęta są dla nich tak ważne. Niektórych domowych pupili, mogliśmy zobaczyć „na żywo” – wszystkich urzekł Słodziak – świnka morska Zosi i przyjacielska, opanowana suczka Freja. Właściciel Golden retrievera – student weterynarii, rozmawiał z dziećmi o pracy lekarza zwierząt.

Okazji do bezpośredniej obserwacji zwierząt, dostarczył dzieciom spacer do jesiennego parku.

Źródłem ciekawostek o zwierzętach były przyniesione przez dzieci książki oraz multigrafie – nowoczesne plansze demonstracyjne, które pozwalają dzieciom wielozmysłowo poznać badany obiekt – wysłuchać wydawanego przez zwierzę odgłosu lub przekalkować jego sylwetę techniką frotaż.

Świadomością ekologiczną i postawą troski o dobro zwierząt, dzieci wykazały się w wypowiedziach zainspirowanych lekturą picturebooka „Strajk” Eduarda Lima. Dzięki swej wrażliwości doskonale wyczuły smutek i rozżalenie zwierząt wobec niszczących naturę ludzkich działań.

Starszacy wiedzą **„Zwierzę nie jest rzeczą!”**